

# Takiego rajdu jeszcze nie było

## ◆ Motorynki „Totalizatora” nagrodą ◆ M. Bublewicz po raz czwarty

Takiego rajdu samochodowego jeszcze w Polsce nie było, mówili zawodnicy, dziennikarze i działacze sportu samochodowego przybyli do Olsztyna na XVI Rajd Kormoran, organizowany dla upamiętnienia 70. rocznicy odzyskania niepodległości i 45-lecie powstania Ludowego Wojska Polskiego.

Impreza zorganizowana została wzorowo i to pod każdym względem, tak sportowym jak organizacyjnym i propagandowym. Zawodnicy podkreślali olbrzymie zainteresowanie publiczności. Płatkowe wycięgi na stadionie Stomilu oglądało ok. 7 tysięcy widzów, wycięgi na ulicy Krasickiego blisko 10, natomiast program „Piraci show”, podczas którego uczestnicy przyjechali na metę, ok. 18 tys. osób. Do tego dodać jeszcze należy tysiące widzów zgromadzonych wzdłuż odcinków

kali na rywalizację samochodów o największej mocy. Widzowie zastanawiali się czy „Mazdy” M. Bublewicza i M. Krachulca będą szybsze od samochodów „Renault” prowadzonych przez A. Koperę i B. Krupę i czy „Polonezy” fabryczne włączą się do walki o zwycięstwo. Dość szybko wszystko się wyjaśniło. A. Koper, uważany za specjalistę od jazdy na twardych nawierzchniach wygrał pierwszą próbę wyprzedzając o 1 sek. B. Krupę i o dwie M. Bublewicza. Drugą próbę wygrał B. Krupa przed A. Koperem. M. Bublewicz otrzymał karę 5 sek. za falstart i uplasował się poza czołową trójkę.

Już w tym momencie było wiadomo, że zwycięzców należy upatrywać wśród kierowców „Mazd” i „Renaultów”. Meldunki nadchodzące z pierwszych odcinków specjalnych, były pomyślne dla załogi „Mazdy” oznaczonej numerem dwa Straty z wy-

skonałe spisywał się K. Hołowczyc, który w Taborzu, a więc po zakończeniu pierwszej pętli zajmował piąte miejsce wyprzedzając B. Krupę. Pechowo dla obu olsztynian zakończył się wycięgi na ul. Krasickiego. Z powodu gotowania się płynu hamulcowego M. Bublewicz nie mógł rozwijać większych prędkości, a na dodatek „zepchnięty” przez „Mazde” M. Krachulca na jednej z szczyk stracił następne kilkanaście sekund i ostatecznie przegrał z A. Koperem 60 sekund. Jeszcze więcej stracił K. Hołowczyc. Pomyłka jego pilota spowodowała, że załoga pojechała jedno okrążenie więcej przez co zajęła dopiero 35 miejsce.

Podczas godzinnej przerwy na stadionie, serwis „Marlboro” wymienił w „Mazdzie” okładziny, ale szybko okazało się, że podczas wycięgu zatary się łożyska i przegub. Zawodnik odłączył więc przedni napęd i cały drugi etap

specjalnych. Takiego zainteresowania nie wywołują rajdy o znacznie wyższej randze i to w krajach, gdzie sport automobilowy ma znacznie wyższą rangę niż u nas — powiedział podczas konferencji prasowej po zakończeniu rajdu Błażej Krupa.

Pierwszym punktem programu była defilada uczestników imprezy ulicami miasta połączona ze złożeniem wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności. Uroczystość otwarcia poprzedził pokaz skoków spadochronowych w wykonaniu członków sekcji Zawiszy Bydgoszcz, należącej do najlepszych w kraju oraz reaktywowanej po latach Aeroklubu Warmińsko-Mazurskiego. Otwarcia imprezy dokonał protektor rajdu Włodzimierz Mokrzyński.

Już wycięgi na bieżni stadionu Stomilu dostarczył widzom sporo emocji. Rywalizację rozpoczęły „maluchy”, ale wszyscy czę-

ściej na stadionie M. Bublewicz odrobił już po przejechaniu odcinka Kortowo-Kudypy bowiem wyprzedził A. Koperę o 7 sek. i tym samym zrównał się z zawodnikiem Rzemieślnika. Po następnym odcinku olsztynianin był już samodzielnym liderem powiększając z każdą próbą swoją przewagę. Po siedmiu OS-ach para Bublewicz — Wypych posiadała 44 sek. przewagi nad Koperem i Geborysem i 64 sek. nad kierowcami drugiej „Mazdy”. Do-

jechał z tradycyjnym napędem na dwa tylne koła.

K. Hołowczyc wystartował do drugiej części rajdu na 13 miejscu. Zaczął odrabiać straty, ale konieczność zmiany ogumienia na jednej z kolejnych prób przekreśliła nadzieje na miejsce w pierwszej dziesiątce.

Wjeżdżających na stadion Stomilu zawodników powitano olbrzymimi brawami mimo że prowadzący program „Piraci show” poinformowali o tym z pewnym opóźnieniem. M. Bublewicz i B. Krupa „odtańczyli” swymi samochodami (kręcąc na bieżni efektowne kółka) taniec radości otrzynując kolejne brawa.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przy komplecie widzów zgromadzonych w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość zakończenia imprezy i rozdania nagród. Główną, ufundowaną przez dyrektora PP „Totalizator Sportowy” Jerzego Borkowskiego (dwie motorynki „Romet”) przekazał zwycięzcom Marianowi Bublewiczowi i Jackowi Wypychowi dyrektor oddziału olsztynskiego Benedykt Jadzinski. Cennymi też nagrodami były opony produkcji OZOS „Stomil” (asfaltowe i szutrowe) wręczone dwóm czołowym załogom przez dyrektora OZOS Jerzego Majewskiego. Najlepsi zawodnicy klasyfikacji generalnej, zwycięzcy poszczególnych klas i najlepsi na poszczególnych pró-

# WYNIKI

Klasyfikacja generalna:

1. M. BUBLEWICZ — J. WYPYCH (Stomil Olsztyn) — AP Łódź „Mazda” 333 4WD — 6033 pkt., 2. A. KOPER — K. GEBORYS (Rzemieślnik Warszawa) „Renault” 11 turbo — 6135 pkt., 3. M. KRACHULEC — M. KUSIAK (AP Czechochowa) „Mazda” 323 4WD — 6477 pkt., 4. B. KRUPA — P. MYSTKOWSKI (Stomil Olsztyn) — AP Warszawa („Renault”) 21 turbo — 6590 pkt., 5. P. PETRYS — A. SKORUPA (AP Kraków) „Polonez” 1600 — 6609 pkt., 6. P. PRZYBYLSKI — W. WISIAŃSKI (FSO — Rzemieślnik Maraton Warszawa) — 6621 pkt., 7. R. TRZCIŃSKI — M. HOUJ (AP Kraków) „Lada” 1600 — 6624 pkt., 8. J. SZERLA — M. OZĘBŁO (FSO — AP Kraków) „Polonez” 2000 — 6674 pkt., 9. K. SKAŁSKI — J. MROCZKOWSKI (Rzemieślnik — AP Warszawa) (FSO 1500 — 6743 pkt., 10. D. POLETYŁO — R. BURCHARD (Rzemieślnik Warszawa) „Polonez” 1600 — 6836 pkt.

Miejsca pozostałych zawodników Stomilu Olsztyn: 13. K. HOŁOWCZYC — M. SZULC „Polonez” 1600 — 6915 pkt., 17. A. GAJEK — S. KAZIMIERCZAK FSO 1500 — 7191 pkt., 18. S. SZAFŁICKI — S. KAIM „Polonez” 1600 — 7212 pkt., 29. B. LUDWICZAK — S. CHMIELEWSKI „Opel” 2000 — 7228 pkt., 33. E. KLEMM — W. WOŹNIAK FS 1500 — 7989 pkt.

Wyniki w poszczególnych klasach:

Klasa N-01 (samochody markowe FSM) 1. J. Sikora — J. Seiciński (AP Warszawa) — 7888 pkt., 2. M. Ficoń — L. Koził (BKM Bielsko — Rzemieślnik Warszawa) — 7980 pkt., 3. K. Gieritz — M. Lasiewicz (Rzemieślnik Warszawa) — 8002 pkt.

Klasa N-02 (samochody markowe FSO) 1. K. Skalski — J. Mroczkowski, 2. A. GAJEK — S. KAZIMIERCZAK (Stomil Olsztyn) — 7191 pkt., 3. A. Chojnacki — J. Cieślak (Rzemieślnik) — 7314 pkt.

Klasa A-II: 1. R. Herba — A. Terej (AP Śląsk — Rzemieślnik) — 7536 pkt., 2. K. Kilka — T. Kowalik (AP Tarnowskie Góry) — 7828 pkt., 3. W. Smolarczyk — Z. Skrétkowicz (AP Tarnowskie Góry) — 7844 pkt.

Klasa A-12: 1. J. Dyszy — J. Substyk (Rzemieślnik) „Lada” — 7219 pkt., 2. S. Pawełczak — A. Mocie (AP Kraków) „Lada” 1300 — 7684 pkt., 3. J. Csek — J. Siniarski (AP Warszawa) „Skoda” MTX — 7782 pkt.

Klasa A-14: 1. P. Petrys — A. Skorupa (AP Kraków) „Polonez” 1600 — 6620 pkt., 2. D. Poletyło — R. Burchard (Rzemieślnik) „Polonez” 1600 — 6836 pkt., 3. K. HOŁOWCZYC — M. SZULC (Stomil Olsztyn) „Polonez” 1600 — 6915 pkt., 7. S. SZAFŁICKI — S. KAIM (Stomil Olsztyn) „Polonez” 1600 — 7212 pkt.

Klasa B-21: 1. A. Koper — K. Geborys (Rzemieślnik) „Renault” 11 turbo — 6135 pkt., 2. P. Przybylski — M. Wisiański (FSO — Rzemieślnik Maraton Warszawa) „Polonez” — 6621 pkt., 3. R. Trzciniński — M. Houj (AP Kraków) „Lada” 1600 — 6624 pkt., 6. B. LUDWICZAK — S. CHMIELEWSKI (Stomil Olsztyn) „Opel” 2000 — 7228 pkt., 8. E. KLEMM — W. WOŹNIAK (Stomil Olsztyn) FSO 1500 — 7989 pkt.

Klasa B-23: 1. M. BUBLEWICZ — JACEK WYPYCH (Stomil Olsztyn) — AP Łódź „Mazda” 323 4WD — 6033 pkt., 2. M. Krachulec — M. Kusiak (AP Czechochowa) „Mazda” 323 4WD — 6477 pkt., 3. B. KRUPA — P. MYSTKOWSKI (Stomil Olsztyn) — AP Warszawa) „Renault” 21 turbo.

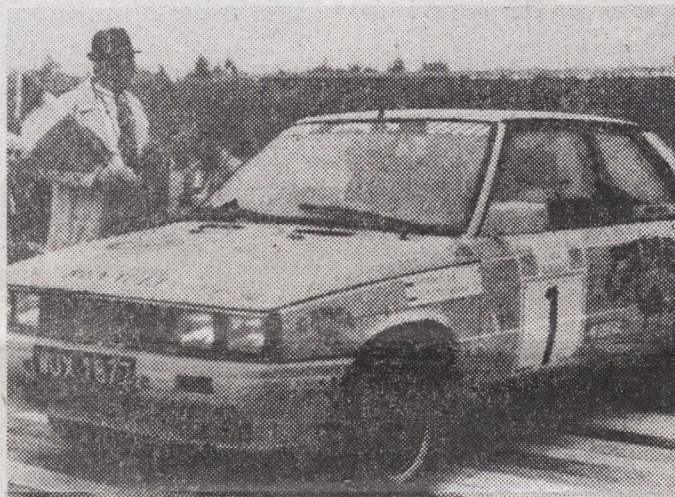
Klasyfikacja zespołowa: 1. Rzemieślnik Warszawa, 2. Stomil Olsztyn, 3. Rzemieślnik II Warszawa. (por)

bach otrzymali puchary ufundowane przez olsztynskie zakłady pracy.

Nagrodę „Gazety Olsztynskiej” (dwa kryształowe puchary) za trzecie miejsce w klasie samochodów seryjnych „FSO” otrzymali reprezentanci Rzemieślnika Warszawa, Andrzej Chojnacki i Jolanta Cieślak.



Po rocznej przerwie B. Krupa znów stanął na starcie „Kormorana”. Fot. J. BARTOSIK



Fot. J. BARTOSIK



Fot. P. PŁACZKOWSKI